

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya.
— Szwajcarya. — Niemce. — Rosya. — Grecya. — Turcya. —
Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 17. października. Jego ces. Mość przybył wczoraj o god. 1. minucie 50 do Lwowa. Przy koszarach Ferdynanda na Grodeckiem dosiadł Najjaśniejszy Pan konia i pospieszył wśród radośnych okrzyków całej ludności na plac Ferdynanda, gdzie Monarsze burmistrz klucze miasta z najgłębszym uszanowaniem doręczył. Przybywszy do rezydencji dworu, kazał Jego ces. Mość defilować wojsku, przyjął potem hołd znakomitych osób cywilnych i wojskowych, a o god. 5. zaproszono na souper dinatoire 55 osób. Wieczór o god. pół do 10. wykonano wielką serenadę przy oświetleniu całego miasta z przedmieściami.

Lwów, 17. października. Przybycie Jego Cesarskiej Mości do Lwowa obchodziła wczoraj publiczność tutejsza bardzo świetnie. Godzinami wpoprzed tłumy ludu przesuwwały po miejsach, któreby wjazd Monarchy był zapowiedziany. O pierwszej godzinie ulice boczne stały wyludnione prawie zupełnie, kupcy zamykali sklepy, czeładź rzemieślnicza opuściła warsztaty, a co rzadka domy gościnne były próżne, niektóre na czas zamknięte, jak to sami widzieliśmy.

Najpiękniejsza pogoda jak śród lata, niebo pogodne i czyste, odpowiadały życzeniom serdecznym mieszkańców Lwowa, by przyjąć Gościa drogiego jak najświetniej. Wszystkie domy wiodące Jezuicką ulicą aż do gmachów Namiestnikowskich i na rezydencję Jego Ces. Mości przeznaczonych, przybrane były w kobierce, festony, kwiaty i wieńce; balkony zapełniały po największej części damy, mężczyźni gubili się w natłoku ludzi, lub zajmowali miejsca sobie przeznaczone. Po prawej stronie ulic ku dworu stał się łańcuch nieprzerwany ludu od rogatek do dworu cesarskiego, po lewej rozstawione stało wojsko, a za niem po plantacyach, na placu Ferdynanda, koło Bernardynów i na rozległych plantacyach przed gmachem namiestnikowskim zajmowała publiczność wszystkie miejsca.

Dziesięć minut przed drugą na pierwszy wystrzał z wysokiego zamku ścisnęły się masy; salwy, bicie dzwonów i okrzyki radośne zdała przepowiadały zbliżenie się Osoby Jego Cesarskiej Mości Pana miłościwego.

Przed bramą tryumfalną, tam gdzie się krakowska ulica na placu Ferdynanda w Ilalickie załamuje, zatrzymał się Jego Ces. Mość odbierając w łaskawości klucze i powitanie Przełożonego miasta naszego; ztamtąd udał się przy okrzykach radości całego ludu, przed gmach Rezydencji swojej. Masy ludu tymczasem bocznemi drogami wyprzedzały wjazd Monarchy. Około pół do trzeciej stanął Cesarz przed wjazdem do dworu, i zatrzymał się aż wojsko przedefilowało; potem przyjmował w sali audyencyonalnej pierwsze znakomitości Władz cywilnych i wojskowych, wysokie duchowieństwo i Stanowych Obywateli.

W ciągu tego zebrany lud zaległ całą plantację przed dworem, a ciągłe okrzyki radości spowodowały Najjaśniejszego Pana wystąpić na balkon, i przyjąć łaskawie wyraz radości powszechnej.

Długo trwało nim się tłumy rozeszły, ale część znaczna pozostała, drudzy jeszcze później przybywali, by się przysłuchać muzyce przygrywającej w sali głównej na chórze podczas stołu u Jego Ces. Mości.

Do stołu Cesarskiego zaproszonych liczono 55 osób, z pierwszych Urzędników cywilnych i wojskowych, obok nich siedzieli Arcybiskup i biskupi, Dygnitarze koronni i Przełożony miasta Lwowa.

Już się zmierzchało, rozświecono pokoje cesarskie, miasto zaczęło oświetlać domy, drzewa na plantacji zajaśniały w barwne lampy, a masy ludu ścisnąć się coraz mocniej zaczęły, w oczekiwaniu zapowiedzianej serenady. O pół do dziesiątej wystąpili śpiewacy z muzyką, i po pierwszych zwrotkach w radości uniesiony lud okrzykami niezmiernymi witać zaczął Gościa ulubionego; a Jego Cesarska Mość wystąpić znowu raczył na balkon, i przyjąć łaskawie oznaki przychylności ludu Lwowskiego. Z zapalem przyspiewywano potem do muzyki Hymn ludu, a po ukończeniu tej uroczystości obchodzono długo po mieście przypatrując się pięknemu oświetleniu.

Dodać jeszcze winniśmy, że obywatelstwo ziemskie i Szlachta bardzo się licznie zjechała, a niektórzy bawiąc w Paryżu i Londy-

nie, na pierwszą wiadomość, że Miłościwy Pan odwiedzać ma Galicyę, powrócili z pospiechem na przyjęcie Jego Cesarskiej Mości.

Lwów, 17. października. W następującem podajemy słowa któremi Burmistrz miasta naszego p. Höpflingen-Bergendorf w niemieckim języku, a p. Adam Sidorowicz, Nestor wydziału miejskiego przy złożeniu kluczew miasta Lwowa, powitali Jego Cesarską Mość Miłościwego Pana.

Najjaśniejszy Panie!

„Przejęta uczuciami najwyższego uszczęśliwienia i radości wita Waszą ces. król. Mość naszego najmiłościwszego Cesarza i Pana wierną ludność stolicy Galicyi. Z okrzykami radości witamy urzeczywistnienie naszych dawno upragnionych życzeń i ten historycznie uwieczniony dzień, w którym reprezentacya miasta ma to niewymowne szczęście złożyć u stóp Waszej Ces. Mości najgłębszy hołd i uszanowanie komuny.“

Najjaśniejszy Panie i Królu nasz najmiłościwszy!

„Witając Cię, składamy Ci te symboliczne klucze stolicy tej, a z ułaskawieniem oraz szczere i serdeczne uczucia miłości i wierności Majestatowi Twojemu w ofierze.“

Racz je tedy Najjaśniejszy Panie przyjąć w łaskawości ojcowskiej od wiernych poddanych Twoich, o co Cię w najgłębszej pokorze upraszamy w imię całej gminy tej stolicy.“

Jego ces. Mość raczył temi słowy odpowiedzieć:

„Dziękuję W Panom za miłe Mi bardzo przyjęcie, cieszyłem się mocno, że zwiędzę Lwów i spodziewam się, że miasto odznaczać się będzie wiernością i przywiązaniem.“

Lwów, 13go października. Dnia dzisiejszego otrzymał przełożony magistratu od komendy ces. król. pułku piechoty nr. 30 hrabi Nugent z Odesloe w Holsztynie, dla lokalnego funduszu inwalidów Franciszka Józefa bardzo znaczną kwotę 750 zlr. m. k.

Nadesłana równocześnie nota jest następującej osnowy:

Prześwietna dyrekcyja Galicyjskiego lokalnego funduszu inwalidów w Lwowie noszącego imię Jego ces. Mości.

Pułk, którym niżej podpisany ma zaszczyt dowodzić, uznał za rzecz stosowną obchodzić w ten sposób świetny festyn urodzin Cesarza Jego Mości, że pamiętał także o tych ludziach, którzy walcząc w boju za swojego Césarza, za prawo i ojczyznę, inwalidami a przeto niezdolnymi do pracy zostali.

Tak między korpusem oficerów jakoteż między szeregowcami trzech pierwszych batalionów polnych uzbierano bez wszelkiego wzwania składki, których suma wynosi 750 zlr. m. k.

Niżej podpisany pułkownik i komendant pułku przesyła w alegacie powyższą kwotę w liczbie 750 zlr. m. k. i prosi, aby tę kwotę stosownie do życzenia dawców do istniejącego już funduszu złożono. Odesloe w Holsztynie, 2go października 1851. Kiesewetter, pułkownik m/p.

Bardzo patriotyczny i chwalebny jest czyn, którym domowy pułk obchodził w obcym kraju urodziny Najjaśniejszego Pana i przez który się waleczni wojownicy ścisłą sympatyą połączyli z krajem rodzinnym, to jest kiedy tutaj o inwalidach tego pułku pamiętano i uroczyście wsparciem z namienionego funduszu ich obdzielano, przyłożyli się towarzysze wojenni do pomnożenia jego rent rocznych.

Ten nader pocieszający i uznania godny czyn niezachwianej wierności i wdzięczności podaje się do wiadomości publicznej, a dawcom wyraża się nie tylko za pomocą komendy pułkowej, lecz także niniejszem najczulszą podziękę.

Kraków, 13. października. Dziś rano przed wyjazdem Najjaśniejszy Pan odbył przegląd wojska w mieście naszym konsystującemu, poczem Monarcha o god. 10. opuścił Kraków i udał się do Wieliczki, gdzie wspaniałe oświetlone saliny oczekiwały przybycia J. ces. Mości.
(Czas.)

(Umowa między Austryą, Toskanią, państwem kościelnym, Modeną i Parmą względem kolei żelaznych.)

Wiedeń, 12. października. Umowa względem kolei żelaznych zawarta między Austryą, Toskanią, państwem kościelnym, Modeną i Parmą, została już ogłoszona. Główniejsze postanowienia tych 24 artykułów są następujące: Kolej żelazna nosić ma nazwę „Strada ferrata dell' Italia Centrale“ (kolej żelazna centralnych Włoch), a wychodząc z jednej strony z Piazzena pójdzie na Parmę i Modenę, z drugiej zaś strony z Mantuy na Reggio, a ztąd na Modenę do Bononii, Pistoja lub Prato. — Rząd cesarski zobowiązał się zbudować swoim kosztem gościńce własne tak do Piazzena jakoteż i do

Mantuy. — Rząd toskański przyrzeka dokończyć budowę własnych gościńców z Pistoja do Lukka i z Pistoja do Florencji jeżeli nie wcześniej, to przynajmniej równocześnie z koleją centralną. Budowa kolei żelaznej przez centralne Włochy poruczona będzie tej kompanii, która przystałaby na warunki najkorzystniejsze dla tej sprawy. Stowarzyszeniu przyznane będą szczególne przywileje: 1) Ochrona i pomoc przy wykonaniu wszystkich prac; 2) prawo nabycia potrzebnych gruntów dla kolei i budynków przez kupno; 3) wyłączny przywilej na lat 100; 4) Uwolnienie od wszelkich opłat i wolny od cła przywóz wszystkich do kolei potrzebnych towarów żelaznych, maszyn, narzędzi itp.; 5) Zabezpieczenie „minimum“ procentów od kapitału aż do oznaczonego czasu. — Stowarzyszenie zaś z swej strony obowiązane będzie dopełnić wszystkich swych zobowiązań odnoszących się do będącego w mowie przedsięwzięcia, ukończyć prace uprzednie w przeciągu jednego roku, rozpocząć równocześnie prace na pięciu różnych punktach najdalej w miesiąc po zatwierdzeniu ugody, i postarać się o to, aby rozpoczęte prace pod Pistoja lub Prata, pod Bononią, Modeną, Piazzeną i Mantuą ukończono w przeciągu lat czterech. Poddać się ma też nadzorowi i techniczno-administracyjnemu doglądaniu ze strony zamianowanej komisji, inżynierów i inspektorów. — Rządy pozwalają stowarzyszeniu utworzyć się w każdym wybranym sobie w tej mierze mieście, i w niem zająć swoją siedzibę; na wszelki jednak wypadek musi jeneralna administracja znajdować się w Modenie, jako w środkowym punkcie spraw przedsięwzięcia. Akcyje stowarzyszenia doznawać mają we wszystkich państwach umawiających się takich samych gwarancji, jakie przyznano akcyjom stowarzyszeń krajowych. Pomieniona komisja składać się ma z pięciu członków (jeden z każdego państwa). Każdy rząd ponosić będzie kosztą odnoszącego się komisarza. Podrzednych urzędników opłacać będzie stowarzyszenie i t. d. — Ugoda zawarta dnia 1go maja, i podpisana przez kardynała *Antonelli*, *G. Baldasseroni*, *M. Esterhazy*, *Malaguzzi*, i *M. A. Onesti*. Ratyfikacya jej już nastąpiła.

(Wiadomości potoczne.)

Wiedeń, 12. października. J. M. Cesarz raczył zmienić potwierdzony najw. reskryptem z 3. stycznia 1851 projekt organizacyjny dla lombardzko-weneckich zwierzchności sądowych, zaczem urządzenie wyższych sądowych senatów w *Brescia* i *Verona* nie przyjdzie już do skutku, a natomiast mianowany będzie dla lombardzkich prowincji jeden tylko wyższy sąd krajowy w *Medyolanie*, dla weneckich zaś prowincji także jeden tylko w mieście portowem *Wenecji*.

— C. k. ministerjum handlu przyzwoliło z wyjątkowem odstąpieniem od rozporządzenia z 6. kwietnia 1850, którem wstrzymano bezpłatny przewóz c. k. wojskowych transportów i komend na kolejach skarbowych, aby w takim razie, gdyby który oddział wojskowy lub komenda nie miały ze sobą potrzebnych środków pieniężnych, transportowane były na c. k. kolejach skarbowych na rachunek skarbu wojskowego.

L. Z. C. pisze: Słychać, że z powodu ukończonej teraz konferencji o telegrafach, będą zaprowadzone niektóre odmiany taryfy, jaka dotychczas w niemiecko-austryackim związku telegraficznym jest w użyciu. Cena od depeszy prywatnych będzie znizowana, a prócz tego stosownie i jednostajniej niż dotychczas, będzie ułożona skala odległości.

— C. k. rząd krajowy w Wojewodynie i banacie Temeskim wydał niedawno temu notę do tamtejszych konsystorzów tej treści, że gdy wezwano współdziałania konsystorzów względem powstrzymania w województwie zbyt wczesnych ślubów małżeńskich, zaczem życzeniem jest c. k. rządu krajowego, aby lud wiejski przestrzegano przed szkodliwymi skutkami zbyt wczesnych małżeństw. „Utrzymuje się“ — stoi dalej w tej notce — „szczególnie pomiędzy rumuńską i serbską ludnością ten zły zwyczaj, że jeszcze całkiem młode i niewyrośnięte indywidua płci obojczy zawierają śluby małżeńskie, przezco młodzi małżonkowie podkopują nie tylko własną swą organizację fizyczną, lecz także i swych potomków. Szkodliwy zwyczaj ten jest oraz powodem do wielu nadużyć, prowadzi do skażenia obyczajów, i tamuje rozwój sił intelektualnych. Przedewszystkiem zaś cierpi na tem wzrost ciała, siły nikną przedwcześnie, a w następności idzie za tem osłabienie nerwów, wczesna starość i t. d. Wiodczna przeto rzecz, że pośród takich stosunków siły umysłowe poczęści tępieją, poczęści zaś przybierają krzywy kierunek, i niepodobna też, aby małoletnie i niedawno wyszłe z dzieciństwa osoby takie mogły zadość uczynić wyższemu celowi ślubów małżeńskich.

(L. k. a.)

(Depesza telegraficzna.)

Wenecja, 12. października. Alojzy *Dottesio* z Como, były wicesekretarz municypalnej kongregacji w Como, stracony został wczoraj przez powieszenie na mocy wyroku sądu wojennego, a to za rozszerzanie rewolucyjnych plakatów przywiezionych z Szwajcaryi. Również skazano na karę śmierci za taką samą zbrodnię pewnego Wincentego *Maisner*, któremu wszakże karę tę zmodyfikowano na 10 lat fortelnego więzienia.

(L. k. a.)

Hiszpania.

(Termin otwarcia kortezów. — O ostatnich wypadkach na wyspie Kuba.)

Madryt, 2. października. Zgromadzenie kortezów zostanie otworzone na dniu 1. listopada. — Książę Walencyi, jenerał Narvaez, niepowróci przed tym terminem do Madrytu.

— Pod względem ostatnich wypadków na wyspie Kuba ogłoszą

siła dzisiejsza gazeta urzędowa pomiędzy innemi dekretem nakazującym, aby zwłoki jenerała Enna z wyspy Kuba do jego rodzinnego miejsca w Hiszpanii na koszt państwa sprowadzone i tam z przynależnymi jego randze honorami pogrzebane zostały. — Oprócz tego zawiera gazeta madrycka rozkaz królewski do jenerałego kapitana Kuby; pismo to wyraża najwyższe ukontentowanie królowy z zachowania się załogi i mieszkańców tamtejszych i żąda zarazem listy tych osób, które za zasługi nagrodzone być mają. — Królowa Marya Krystyna przybędzie tu jutro. — Angielski poseł lord Howden, który pierwiej służył w armii hiszpańskiej, subskrybował 5000 realów dla rannych na wyspie Kuba.

(G. Pr.)

(Listy z Kuby. — Król u królowy Maryi Krystyny.)

Madryt, 4. października. Dziennik *Nacion* donosi, że listy z Kuby mówią o skłanianiu się rządu Stanów zjednoczonych do wynagrodzenia szkody, którą Hiszpanie wyrządzili w Nowym Orleanie. Dziennik *Clamor publico* donosi, że się kortezy dopiero 10. listopada zgromadzą. — Król z swoim ojcem i ministrowie odwiedzili królowę Maryę Krystynę, aby Jej powinszować szczęśliwego powrotu do stolicy.

(G. Pr.)

Anglia.

(Wiadomości potoczne z Londynu.)

Londyn, 8. października. Jej Mość królowa i książę Albert wraz z królewskimi dziećmi przybyli wczoraj o ósmej godzinie wieczór z Balmoral do Edynburga. Obywatele kraju odprowadzili ich z największym entuzjazmem do pałacu Holyrood, z kąd dostojni podróżni dzisiaj dalej odjadą. Niemal o 13 angielskich mil przed Edynburgiem pękła rura w kotle parowym, tak że musiano nową maszynę z Edynburga w pomoc sprowadzić.

— Hrabia Reventlow, duński poseł przy dworze angielskim, umarł nagle w poniedziałek rano w Glasgowie na kurcz serca. Śmierć zwiłki zmarłego przywieziono wczoraj rano do Londynu. Ten wypadek śmierci ogłoszono aż dzisiaj w dziennikach tutejszych.

— Mocya pana Andersow w izbie niższej spowodowała lorda Palmerstona przesłać do Madrytu przedstawienie względem hiszpańskiego cłowego systemu, a tamtejszy rząd postanowił, jak donosi list z Gibraltaru, zaproponować kortezom w listopadzie żadaną wzajemność. Według tego mają być zupełnie zniesione cła dyferencyalne na okręta angielskie w portach hiszpańskich, to znaczy, że towary angielskie wprowadzone z Anglii lub Gibraltaru na okrętach angielskich będą pod temi samymi warunkami przypuszczane, jak gdyby przybywały na okrętach hiszpańskich. W Anglii będzie na okręta hiszpańskie taki sam nałożony podatek, jak na angielskie, podczas gdy angielskie w Hiszpanii dotychczas bardzo wielkie daniny opłacały. Na jeden okręt hiszpański, który zwiędza Anglię, przypada niemal 10 angielskich zawijających do Barcelony.

— Z Jamaiki pod dniem 13. września piszą: „Zebrańie prawodawczego zgromadzenia wyznaczono na ostatni wtorek w październiku. Z rozporządzeń mających być przedłożonemi, spodziewają się ścisłych ustaw przeciw systematycznemu przekupstwu wyborów na wyspie Jamajce, o czem wszystkie tamtejsze dzienniki bardzo głośno się oświadczyły. Cholera zniknęła, natomiast grasuje ospa w Trelawny.“ Z Surinam piszą pod 25. sierpnia: „Żółta febra ustaje, w Paramariho wychodzi wprawdzie jeszcze codziennie urzędowa lista umarłych, ale wojsko i majtkowie wolni są od epidemii.“ Z Britez-Guiana pod dniem 11. września donoszą: „Pomyślnie zbiory trzciny cukrowej spowodowały *Royal Gazette* do oświadczenia się bardzo przesadnie o przyszłości cukrowych plantacji w angielskich Indyach wschodnich. Ani Brazylia, ani Kuba nie potrzebują się obawiać najmniejszej przeszkody od Guiany.“ Na wyspie Trinidad było dnia 9. trzęsienie ziemi, wielu mieszkańców umarło także na febrę i influencję. Według tamtejszego dziennika wynosił tegoroczny wywóz cukru 31,000 oxeftów, 5000 więcej niż w roku 1850, jestto największy wywóz z tej kolonii, jakiego dotychczas nie było. Na zachodnio-indyjskich wyspach Grenada, Antigua i Barbadoes grasowała influencja tak mocno, że przez niejaki czas były przerwane nawet stosunki handlowe. Przeciwnie zaś stan zbiorów tych był bardzo pomyślny.

— Z Wiktorii w Australii przybył John C. King, jako deputowany tamtejszego towarzystwa przeciw systemowi deportacji zbrodniarzy, do Londynu. Pozostanie on na wszelki sposób aż do wiosny w stolicy, jeżeli dla zamiarów tegoż towarzystwa chce działać przez parlament. W australickim mieście Wiktorii uzbierano na fundusz australickiego towarzystwa 6000 gwineów.

— 7. października. Dziś zrana miał nastąpić odjazd dworu z zamku Balmoral. Familia królewska chciała dziś przenocować w Edynburgu, a jutro w Croxteth-Hall. Książę Edward z Sachsen-Weimar udał się z Londynu w podróż do Szkocji.

— P. Rogier, belgijski prezydent ministrów, przybył wczoraj z Ostende do Londynu.

— Wspomniane pismo księcia Nemours do wydawcy dziennika *Morning-Post* zawierające w sobie odpowiedź na zaczepki ze strony markiza Londonderry, jest w głównych ustępach następującej treści: „Lord Londonderry niekontentował się łatwą rolą szermierza za wolność Abd-el-Kadera, ale miota przy tej sposobności jeszcze obelgi na zmarłego króla Ludwika Filipa, mego ojca, i na księcia Aumale, mego brata. Pozostawiam zdrowemu rozsądkowi i prawemu sercu ocenienie tego rodzaju wspaniałomyślności, z jaką wymierzono nieczne zaczepki przeciw wygnanemu z ojczyzny księciu i zmarłemu na wygnaniu królowi, z którego gościnności przecież dość często

korzystano. Zarazem jednak ogłaszam te zaczepki za oszczerce, i pewny honoru mojej rodziny odpieram je w imieniu Moich z taką samą dumą, jak zapewnienia o współczuciu, następujące po nich."

— Wczoraj popołudniu wynosiła liczba gości zwiedzających wystawę 107,815 osób. Natłok przy drzwiach był okropny, lecz niewydarzyło się żadne nieszczęście i żadne uszkodzenie gmachu. — Także książę Wellington odwiedził jeszcze raz wystawę przed zamknięciem, i został przyjęty z okrzykami radości. Dochód wynosił 5175 funt. 16 szyl. (G. Pr.)

(Dwór królewski w Liwerpolu.)

Londyn. 9. października. Jęj Mość Królowa, książę Albert, dzieci królewskie i cały dwór przybyli wczoraj wieczór po piątej godzinie do Liwerpolu i przyjęto ich z okrzykami entuzjazmu. Hrabia Seston ma zaszczyt przyjmować królewską rodzinę w swoim pałacu. Po uroczystościach w Liwerpolu objeżdżą sobie dziś bardzo wiele, jeżeli potrwa pogoda. Królowa zwiedza po raz pierwszy Lancashire. (Pr. Z.)

Francya.

(Kandydatura generała Changarnier. — Żołobne nabożeństwo za matkę prezydenta republiki.)

Paryż. 7. Października. Wspominaliśmy wczoraj, że powodzenie kandydatury generała Changarnier pomiędzy masami jest bardzo wątpliwe. Zdaje się jednakże, że generał sam niepodziela tej wątpliwości, tusząc sobie, że imię jego już dostatecznie jest znane. W tych dniach miał generał wyrazić się z niejaką niecierpliwością o oporze, na jaki natrafia kandydatura jego u szefów partii legitymistów i skojarzenia i oświadczył przy tej sposobności: Gdyby ci panowie chcieli, jestem tego pewny, że żaden włosianin we Francji nie głosowałby przeciw mnie. Wszelako niepewność pod względem właściwego celu Changarniera utrzymuje ciągle niechęć ze strony tych panów. „Union,” organ Berryera, zapytany bardzo natargliwie przez „Messenger de l'Assemblée,” czy mu dość na tem, że Changarnier nie będzie głosować ani za ani przeciw propozycji Cretona? — odpowiedział dziś bardzo rubasznie, że nieda żadnej odpowiedzi na to.

W Monitorze czytamy: „Dziś 6. Października odprawiono w kościele gminy Rueil żałobne nabożeństwo na cześć matki prezydenta republiki, Jęj Mości królowy Holandji, Hortense de Beauharnais, pasierbicy i szwagrowy cesarza i króla Napoleona. Ludwik Napoleon otoczony ministrami w towarzystwie generała Roguet, swego adjutanta, pana Lepic swego oficera z ordynansu i liczne sztabu jeneralnego przyjęty został z zapalem odpowiednim godności miejsca i powodowi uroczystości. Potem odbył prezydent przegląd gwardji narodowej i załogi w Rueil.“ Podług dziennika „Patrie“ powitano Ludwika Bonapartego w Rueil okrzykiem: „Niech żyje Zbawca!“

(Sprostowanie w sprawie konferencji tureckiego ambasadora z ministrem Baroche. — Rozporządzenie względem wychodźców. — Don Manuel Godoy.)

Paryż. 8. października. O wspomnianej w dziennikach konferencji tureckiego ambasadora z panem Baroche ministrem spraw zagranicznych, w której poseł turecki miał wyrazić zamiar Porty, iż w razie ostatecznym przemocą przeszkodzi budowie egipskiej kolei żelaznej, zawiera dziś półurzędowy dziennik „Patrie“ następujące sprostowanie: „Ta konferencja wcale się nie odbyła, ponieważ ambasador Porty, książę Callimak, od kilku dni bawi w Belgii. Co do wzbraniania się Abbas-Baszy w powodowaniu się wysokiej Porcie, naszym zdaniem jest, że Sułtan w zdarzonym wypadku nie może się zrzec utrzymania swoich praw administracyjnych, ale na mocy traktatów zawartych z potomkami Mehmeda Ali, powinien żądać pomocy mocarstw które te traktaty gwarantowały. Tymczasem nikomu jeszcze nie jest wiadomy rezultat rozpoczętych układów. Notyfikacja Porty do Baszy Egiptu datowana jest z dnia 4. września, a ważność tej sprawy równie jak rozwickłość układów czynią nawet niepodobnem, aby ostateczna odpowiedź Baszy już mogła być znana w Paryżu.“

Na mocy uchwały powziętej w radzie ministeryalnej miano przesłać wszystkim prefektom rozkaz, aby odrzucali wszelkie prośby zagranicznych wychodźców bądź o pobyt we Francji, bądź tylko o przejazd przez Francję, jeżeli się niewykazą upoważnieniem ze strony odnośnych ambasadorów albo konsulów francuskich.

Dom Manuel Godoy, książę pokoju i był minister króla Hiszpanii Karola IV, umarł przeżywszy lat ośmdziesiąt pięć. (P. Z.)

(Depesze telegraficzne.)

Paryż. Środa 8. Października. Wieczór godz. 8. Podług obiegającej pogłoski ma wkrótce nastąpić zmiana ministerstwa, oczekiwane poselstwo prezydenta republiki do izby oświadcza się, jak słysząc, przeciw ustawie wyborczej z 31. maja. (G. Pr.)

Paryż. 10. października. Rozchodzą się tu znów wieści o zmianie ministerium. Falloux przybył do Paryża i odbywa konferencje z przywódcami partji legitymistycznej. 5% renta 91. 25; 3% 55. 75. (Lit. kor. austr.)

Szwajcarya.

(O konstytucji szwajcarskiej.)

Jakkolwiek niedogodną była dawniejsza konstytucja federacyjna z roku 1815, przecież nie to było przyczyną jej upadku, albowiem sam lud szwajcarski czuł bardzo mało jej błędy, gdyż głównie chodziło mu tylko o wolność kantonów. Lecz gdy po rewolucjach kantonalnych od roku 1831 stanęli demagogowie u steru, zrobiono rewizję konstytucji federacyjnej hasłem wojennym, a to z dwóch przy-

czyn. Po pierwsze spodziewali się demagodzy, że w parlamencie szwajcarskim staną się znakomitościami europejskimi, co w radach kantonalnych zdawało się być niepodobnem (podobnie jak w Niemczech, gdzie politycy mniejszych państw niemieckich chcieli w parlamencie unii występować jako mężowie stanu). Z drugiej strony zaś zamysłali oni parlamentem federacyjnym podkopać udzielność kantonów, a to dlatego, że ta udzielność kantonów w Szwajcarii jest węgielnym kamieniem wszystkich istniejących jeszcze żywiołów konserwacyjnych. Dlatego chcieli oni koniecznie utworzyć nową konstytucję federacyjną. Cel ten osiągnięto zapomocą wojny ligi odrębnej, która właściwie była sankcjonowaniem nieszczęśliwej poprzedniej wyprawy ochotników.

Zastanówmy się nieco bliżej nad tą konstytucją.

Utworzono trzy władze:

1) Radę narodową z 111 członków, których obiera cała masa ludu stosunkowo do liczby głów, podobną do izby reprezentantów w Ameryce.

2) Radę stanową składającą się z 44 członków, tak, że każdy kanton 2 członków posła, nakształt senatu w Ameryce. Lecz w Ameryce stoi senat wyżej od izby reprezentantów, a w Szwajcarii jest de jure i de facto przewrotnie, to jest, zrobiono nie kantony lecz masę ludu podstawą konstytucji, co się sprzeciwia istocie państwa federacyjnego.

3) Radę federacyjną, jako władzę wykonawczą, złożoną z 7m członków. Tej władzy nieobiera lud jak w Ameryce prezydent, lecz rada narodowa i stanowa na wspólnym posiedzeniu, a ponieważ rada narodowa przeważa znacznie liczbą, przeto zależy od niej rezultat. To urządzenie zostało zaprowadzone na wzór złych konstytucji kantonalnych, a rada federacyjna jest właściwie tylko wydziałem wykonawczym i kreaturą rady narodowej. Zatem udzielność niespoczywa ani w narodzie, ani w rządzie, lecz w radzie narodowej, to jest w zgromadzeniu demagogów. A ponieważ ta rada narodowa, wybierana przez masę ludu, zostaje w naturalnem przeciwieństwie z kantonizmem, przeto niemoże konstytucja przynieść innej korzyści, jak tylko przyczynić się do rozszerzenia kantonizmu, a z nim reszty istniejących jeszcze żywiołów konserwacyjnych, a zarazem do zniszczenia wolności kantonów.

To staje się coraz widoczniejszem i coraz silniej występuje reakcja kantonizmu, którą w tych czasach niezręczna polityka handlowa bernskich mężów stanu niezmiernie powiększyła. (G. Pr.)

Niemce.

(Sprawy sejmu związkowego. — Wiadomości potoczne.)

Frankfurt. 7. października. W sejmie związkowym zrobiono wniosek, aby przypuścić znowu osobny głos księstwa Anhalt-Köthen. Sprawę tę poruczono wydziałowi złożonemu z Württembergu, Luxemburga i XVIstęj kuryi.

— Pruski komisarz dla Kurhesji, minister państwa Uhden, zdał już zupełnie sprawę o kwestji kurheskiej równie jak pełnomocnik Austrii hrabia Leiningen, i wyjechał wczoraj wieczorem z Frankfurtu. Udaje się przez Drezdno do Wrocławia a w połowie tego miesiąca przybędzie do Berlina.

— Król sardyński nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister przy wysokim sejmie związkowym, hrabia Pralormo, doręczył hrabiemu Thun akredytywę swoją.

— Tutejsze zgromadzenie ustawodawcze postąpiło na wczorajszym posiedzeniu tak dalece z drugim odczytaniem projektu rewizji konstytucji, że można w kilku dniach oczekiwać ukończenia jego. Aby osiągnąć cel ten, pominięto prawie bez debaty większą część wniosków poprawczych. Rezolucja senatu na zrobiony przez zgromadzenie wniosek, aby wszelką szkodę zarządzoną przez zbiegowisko, zgiełk lub rozruch wynagradzano ze skarbu publicznego, wypadła całkiem odmownie. Wszelako legislatura niepoprzestanie na tem, lecz zamierza powrócić do tej kwestji znowu za pomocą odesłania do komisji.

— Wczoraj zebrał się wydział dla handlowo-politycznych spraw na pierwsze posiedzenie swoje. Jak słysząc, byli obecni na niem posłowie Austrii, Prus, Bawaryi, Saksonii, Wirtembergu, saskich domów i Lubeki, jako też komisarze, a mianowicie ze strony Austrii radzca ministeryalny baron Nell; ze strony Prus tajny radzca rządowy Delbrück; z Bawaryi radzca ministeryalny Herrmann, z Saksonii tajny radzca Weinling; z Hanoweru i Oldenburga tajny dyrektor podatków Klenze; z Wirtembergu nadradzca finansów Sigel; z Badenu radzca ministeryalny Hack a z Hamburga senator Geffken. (P. Z.)

Rosya.

(Wiadomości potoczne z Petersburga.)

Petersburg. 1. paźdź. Według najnowszych dat statystycznych posiada cesarstwo rosyjskie pięćdziesiąt przedalni bawelny, które zatrudniają 10,000 robotników i 600,000 wrzecion. W roku 1849 sprowadzono do Rosji 1,555,000 pudów (po 40 funtów) surowej bawelny. — Otworzone w r. 1845 przy wsi Tkwibuk na Kaukazie kopalnie węgla wydały w r. 1849: 36,000 pudów węgla kamiennego, które po większej części spotrzebowano dla parowych okrętów na czarnem morzu. Kopalnie węgla w pobliżu twierdzy Kumara na prawym brzegu rzeki Kubon w Kaukazie dostarczają rocznie około 100,000 pudów węgla kamiennego. Oprócz tego jest jeszcze w Kaukazji kilka mniejszych kopalni węgla. — Wice-gubernator Moskwy, Nowosilcoff mianowany został gubernatorem w Rjazańsku, a książę

Mikołaj Trobeckoj ochmistrem dworu cesarskiego. — Z przyczyny nieszczęść zaszłych przeszłej zimy przy zamieciach śnieżnych, rozporządzono, aby w czasie takich zamieci wszędzie dniem i nocą dzwoniono, izby zbłąkanym podróżnym wskazać drogę. Na gościńcu między Moskwą a Bobrujskiem, którym przejeżdżał Cesarz rosyjski w podróży swojej do Łucka, zaczęła się z dniem 13. października r. b. regularne i ustawiczne jazdy pocztowe, tak że podróż z Warszawy do Moskwy teraz bez przerwy odbyć się może. Podobnym jest do prawdy, że z czasem założą kolej żelazną na tej przestrzeni z Warszawy do Moskwy. (L. k. a.)

Grecya.

(Sprawa uregulowania sukcesji tronu greckiego. — Uroczystość rocznicy nadania konstytucyi.)

Z Aten donoszą z 24. z. m.: Ministerium zajmuje się teraz sprawą nader ważną, a mianowicie uregulowaniem sukcesji tronu greckiego. Idzie tu o uchylenie 40. artykułu konstytucyi, którym następca tronu obowiązany jest wyrażnie do przyjęcia greckiego wyznania. Mówią, że nie wszyscy ministrowie zgadzają się w tej mierze. Gdyby nie nastąpiła zgodność zdań ich, natenczas przyjść może do zmiany ministerium. Upewniamy też, że król Otto uda się w podróż do Mnichowa zaraz po załatwieniu tej sprawy, i przywiezie z sobą do Grecyi księcia Adalberta, jako przeznaczonego następcę swego. O odbytej dnia 13. b. m. uroczystości rocznicy nadania konstytucyi podają niektóre szczegóły. Ktoby wątpił o tem, że zasada konstytucyjna jest rzeczą obojętną dla ludu, ten mógłby się teraz o tem przekonać. Nigdzie nie było można dostrzedz najmniejszej sympatii. Na odspiewanem w głównym kościele: „Te Deum“ nie znajdowali się ani zagraniczni posłowie, ani wyżsi urzędnicy królestwa. Odbywali oni dnia tego przejazdki na wieś. Obawiano się rozruchów, lecz na szczęście dzień ten zakończył się spokojnie. (Lit. kor. austr.)

Turecja.

(Wiadomości potoczne z Konstantynopola.)

— Do „L. O. C.“ piszą z Konstantynopola pod dniem 29. b. m. Listy z Jaffa donoszą, że generał *en chef* armii arabskiej Mehemmed Basza pojmał naczelników obu nieprzyjacielskich faki, którzy w Naplusa i Palestynie wojnę domową podzegli. Mehemmed Basza stanął główną kwaterą w pobliżu Naplusa. Pojmanych szeków odstawił do twierdzy st. Jean d'Acre. — Były gubernator Cypru, Hafiz Basza, mianowany jest gubernatorem Jeruzolimy. — Robiono tu próby dla wynalezienia dawnych zasypianych źródeł i wodociągów. I w samej rzeczy wynaleziono kilka, i mamy nadzieję, że niektóre przedmieścia, którym zbywa na wodzie, będą nią teraz zaopatrzone. W miejsce Hajraddina Baszy, złożonego niedawno z urzędu zato, że był niezdolny i niezapobiegł zdradzie, mianowano Aliz Effendi jeneralnym gubernatorem Bośni. — Spodziewają się tu wkrótce przybycia francuskiej naukowej komisji, złożonej z konsula w Moszul pana Place i pana Tranchard; ci panowie udadzą się do Ninive, gdzie się zajmą wykopywaniem zabytków starożytności. Nateraz bawią jeszcze w Atenach, gdzie zwiedzają greckie starożytności. — „Journal de Constantinople“ obliczył, że się finanse państwa z zniesienia orderu Nischan Iftichar na 150 milionów piastrow pomnożą. — Kawaler Schaffer, dragoman austriackiego jeneralnego konsulatu w Smyrnie, mianowany jest kanclerzem c. k. austriackiego jeneralnego konsulatu w Alexandryi.

Z nad granicy Hercegowiny donoszą: Czarnogórcy napadli znowu na kilka włości w Albanii, zabili jednego pasterza i dwóch mieszkańców chrześcijańskich, oprócz tego zabrali z sobą mnóstwo bydła. — Rząd turecki wysłał na kongres sanitarny w Paryżu dra. Bartoletti, członka tutejszej rady sanitarnej. — Przystawiono tu na paropływie „Medjidie“ 26 bośnińskich więźniów politycznych. — Z Damasku sięgają wiadomości po 9. września. Opór szeków druzynańskich w Hauranie przeciw nakazanej ze strony w. porty konstrykcji stawał się coraz groźniejszy, mimo to, że przed niedawnym czasem omal że się już nie powiodło austriackiemu konsulowi osobistym swym wpływem pojednać opierających się z miejscową zwierzchnością. Konsul angielski p. Wood widząc skutkujące pośrednictwo p. Pfafingera, chwycił się drogi przeciwnej, i wszedłszy w zmwę z druzynańskimi książętami, przyrzekł im pomoc nie tylko z swej strony, lecz nadto wyjednać poparcie ich sprawy także i u rządu angielskiego. Byli oni już w drodze do Damasku, lecz nagle zwrócili się napowrót, i postanowili nie poddać się subskrypcji. Trudno pojąć podobne postępowanie konsula angielskiego, zwłaszcza że polityka angielska dąży jak wiadomo do wzmocnienia porty i popiera system centralizacji w państwie tureckim. Seraskier Emin Basza oburzył się jak najmocniej przeciw angielskiemu konsulowi, i przesłał do Konstantynopola sprawozdanie w tym duchu. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Targ Wiedeński.)

Wiedeń, 14. października. Od 8. do 14. b. m. przypędzono na nasz targ 2662 sztuk bydła rzeźnego, z tych 1346 z Galicji, 1268 z Węgier a 48 sztuk z innych niemieckich prowincji. Sprze-

dano lub pozostało w miejscu 1618, 902 odeszło z powrotem a 142 sztuk zostało niesprzedanych. Jedna sztuka ważyła 350—550 funtów wiedz.; ceny stały między 72r.12kr.—127r. za sztukę, czyli 17r.36kr.—21r.24kr. m. k. za cetnar. Oprócz tego sprzedano 1886 cieląt, 1100 owiec, 1687 sztuk nierogacizny i 82 jagniąt. W jatkach płacono za funt wołowiny 25—35kr., cielęciny 24—46kr., baraniny 22½—36kr., wieprzowinki 45—50kr., starego mięsa wieprzowego 34—40kr. w. w. — Co do zboża sprzedano na targu tego tygodnia 319 mowów pszenicy w przecięciu po 10r.24kr., 85 m. żyta po 7r.42kr., 157 m. jęczmienia po 6r.21kr., 4028 m. owsa po 5r.15kr., 50 m. kukurudzy po 8r.39kr. Na giełdzie zbożowej zaś sprzedano dnia 2. października: 3400 m. pszenicy z Banatu loco Wieselburg po 9r.36kr.—9r.54kr.; żyta do 1950 m. po 7r.27kr.—8r.45kr.; jęczmienia do 1900 m. po 6r.48kr. i 2000 m. owsa transito po 4r.3kr.—5r. Sprzedano jeszcze tego tygodnia 2700 cetnarów siana po 3r.42kr.—5r.27kr. i 270 stogów okotów po 20—25r. — Korzec kartofli kosztował 5—9r. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 17. października.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	28	5	32
Dukat cesarski	5	34	5	38
Półimperyak zł. rosyjski	9	36	9	40
Rubel śr. rosyjski	1	51½	1	52½
Talar pruski	1	44	1	47
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	23	1	23
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	81	20	81	50

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 15. października.

Hr. Krosnowski Wincenty, z Zagrobelli. — Hr. Siemiński Wilhelm, z Wiednia. — PP. Dąbrowski Wiktor, z Leszczanec. — Jasiński Franciszek, z Zahaipola. — Jasiński Ignacy, z Wiktówki. — Zaklika Edward, z Przemyśla. — Komar Seweryn, z Krakowa. — Krzczunowicz Kornel, z Boleszowic. — Zawadzki Józef, z Tarnopola. — Kriegshaber Edward, z Złoczowa. — Czajkowski Mikołaj, z Dusanowa. — Morawski Ignacy, z Oleszy. — Sliwiński Adalbert, z Żornisk. — Janicki Wiktor, z Przemyśla. — Batowski Antoni, z Kulikowa. — Batowski Alexander, z Udnowa. — Tretter Alexander, z Łonia. — Rzewuski Wiktor, z Olszanki. — Ochocki Józef, z Dobropola. — Ubysz Oktaw, z Ostobusza. — Glixelli Juliusz, z Glinian. — Paszkudzki Antoni, z Zędowic. — Barański Karol, z Chłopczy. — Ustrzycki Walerian, z Zamiechowa. — Niezabitowski Franc., z Malczyc. — Zgadziniński Antoni, z Uliczka. — Rojewski Henryk, z Polski. — Czajkowski Jan, z Kamionki. — Obertyński Leopold, z Stronibaby. — Augustynowicz Zygmunt, z Sokolnik. — Papara Stanisław, z Dalcicza. — Hoffmann, c. k. radca gub., z Przemyśla. — Machan Kajetan, z Rodatycz. — Chyliński Adolf, z Wistowic. — Czajkowski Jan, z Pietniczan. — Czajkowski Hyppolit, z Sarnik. — Mrozowski Stanisław, z Sokółki. — Jazwiński Alexander, z Bortnik. — Bocheński Alojzy, z Stryja. — Malinowski Lubin, z Ostrowczyka. — Jaworski Apolinary, z Ordowa. — Szepeński Józef, z Danileza.

Dnia 16. października.

Hr. Starzeński Adam, z Przemyśla. — Hr. Stadnicki Leon, z Nadybów. — Hr. Cetner Eugeniusz, z Mościsk. — PP. Schlechta, c. k. generał, z Przemyśla. — Książę Golieyn, kapitan ces. rosyj. gwardyi, z Krakowa. — Müller Jan, z Kienicy. — Dybowski Zygmunt, z Gródka. — Laskowski Wincenty, z Sanoka. — Winnicki Antoni, z Koziec. — Bogdanowicz Max., z Przemywółki. — Mikołajewicz Józef, z Wiązowy. — Smarzewski Nikodem, z Artasowa. — Michałowski Antoni, z Niedzielisk. — Matkowski Juliusz, z Jezierny. — Orłowski Feliks, z Zagrobelli. — Listowski Józef, z Czerniowiec. — Szyszkowski Jan, z Uhrynowa. — Wojakowski Kornel, z Lipicy. — Geringer Józef, z Borszczowa. — Romaszkan Augustyn, z Dobrzań. — Tretter Hilary, z Zboisk. — Nikorowicz Józef, z Czernicy. — Smolski Józef, z Kobylnicy. — Kowalski Kazimirz, z Batiatycz. — Bogdanowicz Robert, z Brzeżan. — Gurski Leonhard, z Krakowa. — Kozłowski Anastazy, z Molawy. — Majewski Józef, z Maxymowic. — Jaruntowski Antoni, z Jabłonki. — Wiśniewski Lud., z Putiatycz. — Wiśniewski Henryk, z Dobrzań. — Zarewicz Antoni, z Zawadki. — Mysłowski Antoni, z Koropina. — Twiczyński, z Sopotyna. — Winnicki Hyppolit, z Hnile. — Grochowski Antoni, z Sulimowa. — Dunajewski Floryan, z Mokrzyan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 15. października.

Hr. Cettner Eugeniusz, do Mościsk. — PP. Kratter, c. k. starosta obwodowy, do Bartatowa. — Skrochowski Manswet, do Kotowej woli. — Sozański Sylwery, do Kornałowic. — Sliwiński Adalbert, do Żornisk. — Jelowski Vnenty, do Tłoustego. — Zagórski Mieczysław, do Wołkowa.

Dnia 16. października.

Borkowski Alexander, do Winiczek.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. października.

Pora	Barometr wmiarzewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan tem- peratury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	27 11 10	+ 8°	+ 18°	połud.-zachodni	pogoda ☉
2 god. pp.	27 11 9	+ 17°	+ 8°	południowy	" "
10 g. w.	27 11 3	+ 11°		"	" "

TEATR.

Dziś: theater pare: przed. niem.: „Montechi und Capuletti“ i „Robert der Teufel.“